

Głos Ludu: Co przyniesie nam Nowy Rok?

Data publikacji: 2.01.2012 22:00

Trudno bawić się w proroka. Jednak u progu nowego roku to pytanie nasuwa się niejako automatycznie. Co przyniesie nam nadchodzący 2012 rok? Co przyniesie Polakom na Zaolziu? Jednym z najważniejszych wydarzeń dla polskiej społeczności żyjącej na Zaolziu będzie przyszłoroczne Zgromadzenie Ogólne Kongresu Polaków oraz poprzedzająca je kampania sejmikowa.

□
- **Zgromadzenie Ogólne to najwyższa władza polska na tym terenie, decyduje o drogach i sposobach prowadzenia naszej polityki, wybiera nasze najważniejsze organy wykonawcze - Radę Kongresu Polaków czy Komisję Kontrolną** - wyjaśnia Tadeusz Wantuła, wiceprezes KP. - **Dlatego też ważne będzie dla nas właściwe przygotowanie nie tylko do ZO, ale także wcześniejszych sejmików gminnych** - dopełnia. Zresztą, władze KP myślą o Zgromadzeniu Ogólnym już od dłuższego czasu, o czym zapewniał już przed tegorocznymi wakacjami prezes Józef Szymeczek. - Naszym rodakom oraz zrzeszającym ich organizacjom powinno zależeć na dobrym działaniu Kongresu, bo dzięki temu będą mogli bardzo dużo zyskać - mówił wówczas na łamach „Głosu Ludu”.

Oprócz kampanii sejmikowej i ZO Kongres będzie w 2012 r. w dalszym ciągu śledził z perspektywy polskich interesów rodzącą się w Pradze ustawę dotyczącą szkolnictwa. - **Ważne będzie także wypełnienie treści 2012 r. jako Roku Józefa Kiedronia** - przyznaje Tadeusz Wantuła. - **Będziemy się m.in. starać zmobilizować władze Gdyni do właściwego upamiętnienia budowniczego tamtejszego portu. Ale nie tylko to, sami z pewnością także przygotowujemy wiele istotnych inicjatyw związanych z Kiedroniem** - zapowiada wiceprezes KP.

Niemniej ważnym, obfitującym w bogate treści będzie przyszły rok dla Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. - **PZKO ma na rok 2012 ambitne plany, które zresztą realizuje już od lat, a które są związane z zachowaniem tożsamości narodowej. W nadchodzącym roku dodatkowo wpisują się one w obchody 65-lecia Związku** - mówi prezes ZG PZKO, Jan Ryłko. Jak zapowiada, centralne uroczystości jubileuszowe odbędą się 19 października 2012 roku w Teatrze Cieszyńskim. - **Oprócz centralnej imprezy na pewno będą też organizowane imprezy lokalne w ramach poszczególnych kół, bo wiele kół PZKO, chórów czy nawet Gorolski Świąto, powstało w 1947 roku. Nadchodzący rok będzie więc bardzo bogaty w tego typu wydarzenia i będzie przebiegać pod hasłem „Rok 2012 rokiem 65-lecia PZKO”** - dodaje.

A co poza wielkim świętowaniem rok 2012 przyniesie PZKO? Zdaniem Ryłki, będzie to ponownie rok wytężonej pracy, kiedy trzeba będzie realizować przyjęte plany działania, zarówno kulturalno-oświatowe, jak i inwestycyjne w ramach kół. Kontynuowane będą prace nad statutem, regulaminem wewnątrzwiązkowym, godłem i logo. - **Będziemy zdobywać potrzebne środki finansowe, co w czasach pogłębiającego się kryzysu wcale nie będzie łatwe i w związku z czym prawdopodobnie będziemy musieli kierować się przysłowiem „tak krawiec kraje, jak mu materiału staje”. Będę chciał również kontynuować działania idące w kierunku umocnienia znaczenia PZKO dla Zaolzia w świadomości wszystkich tych, którzy z PZKO współpracują w kraju i zagranicą** - przekonuje prezes. - **Czeka nas pewnie parę nieprzyjemnych zaskoczeń, ale też miłych niespodzianek, podobnie jak to miało miejsce również w tym roku** - podsumowuje.

W 2012 roku możemy spodziewać się bardziej szczegółowych danych dotyczących liczebności polskiej grupy narodowej w RC. W tym roku zostaną bowiem częściowo upublicznione definitywne wyniki Spisu Powszechnego 2011. W informacji rzeczownika Spisu, Ondřeja Kubaly, czytamy, że w trzecim kwartale przyszłego roku zostaną ogłoszone wyniki dotyczące ludności w skali RC i województw, a w czwartym kwartale dowiemy się szczegółowych informacji odnośnie domów i mieszkań również w RC i województwach, a także podstawowych informacji dotyczących powiatów i gmin.

Jesienią ponownie pójdziemy do wyborów. Tym razem wybierać będziemy radnych samorządów wojewódzkich

oraz 1/3 senatorów. Na Zaolziu wybory senackie dotyczyć będą okręgu wyborczego nr 74, w skład którego wchodzi Hawierzów, Bogumin, Pietwałd, Stonawa, Sucha Górna i Olbrachcice.

Z perspektywy najważniejszych polskich wydarzeń w 2012 r. na pierwszy plan wysuwają się bezsprzecznie mistrzostwa Europy w piłce nożnej. To trzecia co do wielkości impreza sportowa świata, po letnich igrzyskach olimpijskich i mistrzostwach świata w futbolu. Już sam fakt, iż jego organizację przyznano Polsce i Ukrainie, a więc krajom dawnego Bloku Wschodniego, jest nie lada wydarzeniem. Od momentu ogłoszenia wyboru gospodarzy ME zewsząd słyszymy, iż jest to ogromna szansa dla Polski - zarówno z punktu widzenia promocyjnego, jak i gospodarczego. Władze państwowe zapowiedziały powstanie tysięcy kilometrów dróg i kolei, nowe dworce i lotniska i, rzecz jasna, stadiony. Wprawdzie już wiadomo, iż wiele z tych obietnic pozostanie jedynie na papierze, a powstające w bólach stadiony są chyba najdroższe na świecie, to jednak nie ulega wątpliwości, iż Euro w Polsce będzie wydarzeniem historycznym. Także ze sportowego punktu widzenia Polska, po korzystnym losowaniu, ma bowiem sporą szansę na pierwszy w historii ME awans z grupy (zagra z Grecją, Rosją i Republiką Czeską). A problemy Polski i tak nie umywają się do Ukrainy, której kilkakrotnie grożono nawet odebraniem współorganizacji turnieju, a czarę goryczy przelało pechowe z jej punktu widzenia losowanie (Ukraina zmierzy się z Anglią, Szwecją i Francją).

Głos Ludu - Gazeta Polaków w Republice Czeskiej